

pierwsze lato było najgorsze
robaki wchodziły przez nieuszczelnione drzwi
okna jak otwarte rany
kiedy patrzyło się w dół
pozostawało tylko zgrzytanie zębami

teraz zbliża się zima

jesień przemknęła prawie bezszelestnie
tylko wiatr wchodził jak do siebie
zagłuszając skrzypienie na strychu

zadzieram głowę do góry z nadzieją
że zejdziesz gdy zacznie padać śnieg
w końcu nie mamy dachu

po pierwszych roztopach
trzeba będzie wyczyścić granit
i posadzić nowe kwiatki

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Gramofon, dodano 15.02.2022 06:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.